

ANNA SERAFIN

OMÓWIENIE DYSKUSJI

W woj. mazowieckim obszarowe formy ochrony przyrody zajmują ok. 30% jego powierzchni. Najwyższy status ochrony nadano położonemu w pradolinie Wisły, bezpośrednio na zachód od Warszawy długiemu na ponad 40 km kompleksowi leśnemu, zwanemu Puszcą Kampinoską, która od 1959 r. jest parkiem narodowym. W styczniu 2000 r. Kampinoski Park Narodowy został wpisany na listę światowych rezerwatów biosfery UNESCO (Man & Biospher).

Lokalizacja parku w bezpośrednim sąsiedztwie dużego miasta oraz rosnąca penetracja człowieka na jego tereny stały się bodźcem do zorganizowania konferencji pt. *Kampinoski Park Narodowy wobec wyzwań antropopresji*. Jej celem było przedstawienie szans i zagrożeń istnienia oraz prawidłowego funkcjonowania Kampinoskiego Parku Narodowego w strefie oddziaływania aglomeracji warszawskiej.

W trakcie konferencji ogłoszono cztery referaty. Referat programowy przedstawił prof. dr hab. Andrzej Stasiak – Wiceprzewodniczący Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju przy Prezydium PAN.

Walory przyrodnicze Kampinoskiego Parku Narodowego przybliżył uczestnikom konferencji mgr inż. Jerzy Misiak – Dyrektor KPN. Obrazowym uzupełnieniem wypowiedzi Pana Dyrektora była diaporama, ukazująca dzikie ostępy Parku, miejsca pamięci narodowej położone w jego granicach oraz tereny otuliny, wykorzystywane obecnie rolniczo.

Z Perspektywami zrównoważonego rozwoju Rezerwatu Biosfery – Puszcza Kampinoska przybyłych zapoznał prof. dr hab. Roman Andrzejewski – wiceprzewodniczący Komitetu „Człowiek i Środowisko” PAN oraz Przewodniczący Rady KPN.

Mgr inż. Jan Żychliński – Wicestarosta powiatu warszawskiego oraz członek Rady KPN zaprezentował *Zadania samorządów lokalnych w kształtowaniu polityki zagospodarowania przestrzennego gmin*.

Wiceprezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie dr inż. Tomasz Skrzyczyński

omówił *Udział Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w finansowaniu zadań związanych z ochroną przyrody*.

Na konferencji dyskutowano, wymieniano doświadczenia i poglądy dotyczące sposobów ochrony wartości przyrodniczych parku, możliwości wykorzystania jego walorów turystyczno-rekreacyjnych oraz metod ograniczania negatywnego wpływu człowieka na środowisko parku.

Prof. J. Pinowski z Instytutu Ekologii PAN w Łomiankach, nawiązując do zaprezentowanych referatów poruszył trzy sprawy mające zasadnicze znaczenie dla istnienia Kampinoskiego Parku Narodowego. Pierwsza dotyczyła konieczności odsunięcia zabudowy od granic parku, druga – utrzymania korytarzy ekologicznych, trzecia – zachowania terenów zalewowych Wisły. Istnieje potrzeba znalezienia ekonomicznych i prawnych instrumentów, które ograniczą wpływ nieprzeemyślanych działań człowieka na przyrodę parku. Szczególna rola przypada administracji powiatu, jako dysponenta pozwoleń budowlanych. Niezahamowanie procesu zabudowy tego obszaru spowoduje, że Warszawa bezpowrotnie straci ogromne pokłady walorów turystycznych i rekreacyjnych na przyszłość. Kończąc swoją wypowiedź prof. J. Pinowski zaapelował o stworzenie podręcznika racjonalnej gospodarki w otulinie parku narodowego, który przede wszystkim powinien dotyczyć gospodarki wodno-ściekowej, wprowadzanych form architektonicznych oraz uprawy roślinności egzotycznej.

Mgr inż. B. Szymański, reprezentujący Polski Klub Ekologiczny, zwrócił uwagę, że uzbrajanie terenu w media bardzo często powoduje wzmocnienie procesu antropopresji przez udoskonalanie warunków osiedlania się. Mając w dyspozycji budżetów samorządowych funduszy ochrony środowiska ograniczone środki finansowe, zasadne wydaje się kierowanie tych środków przede wszystkim tam, gdzie trzeba rozwiązywać problemy już istniejące, a nie wspierać niekiedy nieodpowiedzialną gospodarkę dzielenia gruntów i udostępniania ich pod budowę. Podejmując decyzje o sanitacji nowo powstającej zabudowy władze samorządowe powinny mieć na uwadze podpisane przez Polskę zobowiązania, w myśl których do 2010 r. wszystkie miejscowości powyżej 10 000 mieszkańców mają zostać wyposażone w kanalizację i oczyszczalnie ścieków. Niebezpieczeństwo stanowi również to, że bardzo wiele samorządów zaciąga znaczne zobowiązania finansowe i nadmiernie rozbudowuje infrastrukturę, podczas gdy wieloletnie obserwacje pewnych trendów wskazują, że tereny te będą się np. wyludniać, lub że widoczny jest dla nich odpyływ tworzących środki finansowe przedsiębiorstw. Mgr

inż. B. Szymański wyraził również pogląd, że sposobem na minimalizowanie konfliktów w relacjach człowiek – środowisko może być ład przestrzenny, z założeniem że zasób gruntów budowlanych będzie ściśle reglamentowany.

Prof. A. Stasiak, wiceprzewodniczący KPZK PAN, ustosunkowując się do wypowiedzi mgr inż. B. Szymańskiego powiedział, że w wielu krajach Europy (np. Anglia, Holandia, Niemcy) ratunkiem przeciwko „zanieczyszczeniu” krajobrazu chaotyczną zabudową jest koncentracja zabudowy pozarolniczej w osiedlach dobrze skomunikowanych z miastami. Niestety w przypadku strefy podmiejskiej Warszawy uniknięcie presji ludności na obszar KPN będzie niezwykle trudne, gdyż związane jest z wysoką opłacalnością ekonomiczną w zakresie sprzedaży kolejnych terenów pod zabudowę (metr kwadratowy terenu kosztuje nawet 2-3 tys. zł).

Mgr inż. B. Król, jako współautor koncepcji planistycznych dla omawianego obszaru, zwrócił uwagę na to, że problem podejmowania działań odciążających układ parku od presji urbanistycznej w formie zabudowy bądź rekreacji podejmowany był konsekwentnie we wszystkich planach od lat 50. Najlepszym sposobem na odciążenie terenów chronionych od nadmiernej, masowej frekwencji wydaje się utworzenie wielofunkcyjnego parku rekreacji, oczywiście w pewnej odległości od nich, wyposażonego w elementy rozrywki, dydaktyki oraz biernego i czynnego wypoczynku o wysokim standardzie (w krajach Unii Europejskiej taki park przypada na 250–300 tys. mieszkańców). Pewną, choć niestety ograniczoną, możliwość obostrzenia w powstawaniu nowej zabudowy na obrzeżach parku dają regulacje prawne. Postawienie budynku powinno stanowić ostatni etap zagospodarowania terenu. W przypadku, gdy teren jest nieuzbrojony we wszystkie media uzyskanie pozwolenia na zabudowę nie powinno być rozpatrywane. Mgr B. Król poruszył również kwestię tzw. gminy specjalnej, której koncepcja powstała w końcu lat 70. Gmina ta miałaby powstać z obszaru parku i w jego granicach, pod jednolitym zarządem Dyrekcji KPN. W sytuacji tej zyskałyby również samorządy lokalne, gdyż pozbawione zostałyby obciążeń kierowanych na utrzymanie i podejmowanie działalności ochronnej w otulinie parku.

Prof. A. Stasiak zwrócił uwagę na to, że w przypadku utworzenia z terenu KPN gminy specjalnej ludność mieszkająca na terenie parku musiałaby stworzyć samorząd, który znów działałby niezależnie od dyrekcji parku.

Mgr B. Kolipiński, wicedyrektor Mazowieckiego Biura Planowania Przestrzennego i Rozwoju Regionalnego, zwrócił uwagę na to,

że mimo posiadania przez Polskę bogatych tradycji w zakresie planowania regionalnego plany wojewódzkie są przedsięwzięciami pionierskimi. Nowy kontekst ustrojowy, polityczny i społeczny powoduje, że sporządzane w chwili obecnej plany stanowią w gruncie rzeczy „ziemią nieznaną”. Plan zagospodarowania przestrzennego województwa, mimo że stanowi opracowanie samorządu, nie jest powiązany żadnymi mocnymi relacjami z planowaniem miejscowym (gminnym). Utrudnienie stanowi również to, że istniejące uregulowania prawne wprowadzają pewne obowiązki, które nie są w pełni doprecyzowane, co powoduje że są one różnie interpretowane przez różne zainteresowane podmioty. W odczuciu B. Kolipińskiego filozofia polskiej reformy samorządowej polega na tym, że gmina „sobie sterem, żeglarzem, okrętem”, powiat w planowaniu przestrzennym nie stanowi żadnego szczebla i w zasadzie nie ma żadnych kompetencji w tym zakresie, a województwo może zajmować się tylko tym, co zostało mu prawnie przydzielone. Układ kompetencji jest bardzo niejednoznaczny i niedookreślony, co niestety stanowi specyfikę naszego ustawodawstwa. Problemy te są niezrozumiałe dla naszych partnerów z Unii Europejskiej. W większości krajów Unii właśnie planowanie regionalne (wojewódzkie) jest tym planowaniem, które rozwiązuje kolizje, jakie powstają na styku przyroda – urbanizacja. Ma to szczególne znaczenie w układzie odniesienia, jaki stanowi unikatowy obszar chroniony KPN i sąsiedztwo metropolii warszawskiej. Obecna sytuacja w dziedzinie planowania przestrzennego skłania do podjęcia dyskusji o jego podstawowych problemach i wartościach. Procedury i aspekty formalnoprawne to instrumenty, które z reguły są bezideowe i nie kryją żadnych treści.

Prof. A. Stasiak, zainspirowany wypowiedzią mgr B. Kolipińskiego, podkreślił znaczenie szerokiej dyskusji w różnych gremiach, w efekcie której powinien powstać zintegrowany plan zagospodarowania przestrzennego woj. mazowieckiego, uwzględniający postulaty gmin i powiatów oraz planu zagospodarowania przestrzennego kraju. Niedopuszczalne jest także pominięcie w zapisach planu zasad ochrony i kształtowania środowiska przyrodniczego.

Zdaniem **prof. S. Kozłowskiego** przewodniczącego Komitetu „Człowiek i Środowisko” przy Prezydium PAN ten rok jest ogromnie istotny dla woj. mazowieckiego, gdyż ważą się sprawy jego rozwoju. W szczególności dotyczą one rozwoju infrastruktury transportowej. Budowa obwodnicy Warszawy i związanych z nią węzłów komunikacyjnych to nie tylko szansa rozwoju gospodarczego dla poszczególnych

podwarszawskich miejscowości, ale także nadzieja dla KPN na dalsze istnienie (projektowana obwodnica prowadziłaby ruch przez Wyszogród i dalej na północ). Chcąc rozwijać się zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju musimy mieć także wizję dużej aglomeracji. To wiąże się m.in. ze sprawą budowy lotniska w okolicach Skierniewic, które w połączeniu z rozbudową transportu podmiejskiego obsługiwałoby zarówno Warszawę, jak i Łódź. Prof. S. Kozłowski wyraził również swoje zaniepokojenie tym, że zarówno plan zagospodarowania przestrzennego, jak i strategia rozwoju woj. mazowieckiego „po macoszemu” podchodzą do kwestii przyrodniczych. Dotyczy to głównie programu NATURA 2000, który Polska zobowiązała się opracować jeszcze w tym roku. Program wymaga dużo pracy, gdyż budowa europejskiej sieci ekologicznej stanowi obecnie priorytet i największe wyzwanie w zakresie ochrony i właściwego kształtowania środowiska przyrodniczego. Nieuregulowana jest także kwestia istnienia korytarzy ekologicznych o znaczeniu międzynarodowym, czyli Wisły i Bugu. Konieczne jest duże, perspektywiczne opracowanie omawiające szczegółowo te kwestie.

Dyskusję zakończyła prezentacja środowiska przyrodniczego powiatu wyszkowskiego w aspekcie rozwoju jego obszarów przedstawiona przez **mgr A. Serafin**. Omawiając w walory przyrody Autorka przedstawiła adekwatne do możliwości środowiska działania w zakresie różnorodnych form wypoczynku i turystyki, które nie szkodząc przyrodzie mogą przyczynić się do gospodarczego rozwoju powiatu. Dopełnieniem wypowiedzi była prezentacja slajdów obrazujących piękno wyszkowskiej ziemi, urozmaicony krajobraz oraz bogatą florę i faunę.

Mgr A. Serafin podkreśliła również brak akceptacji wśród władz samorządowych i lokalnych społeczności, z jaką nadal spotyka się tworzenie obszarów chronionych. Jako główną przyczynę niechęci podała obawę przed pojawieniem się dodatkowych ograniczeń w użytkowaniu środowiska oraz koniecznością dostosowania działalności społeczno-gospodarczej do przepisów obowiązujących na obszarach chronionych.

Prof. A. Stasiak, zamykając konferencję, podziękował uczestnikom za aktywny udział w obradach oraz patronom i sponsorom za pomoc w zorganizowaniu konferencji. Podkreślił, że planowanie przestrzenne ma sens tylko wtedy, gdy jest ono zintegrowane i łączy plany lokalne (gminne i powiatowe), z planami wojewódzkimi i z planem krajowym. Należy także pamiętać, że układy środowiskowe nie znają granic administracyjnych.

Na zakończenie konferencji jej uczestnicy wzięli udział w wyjeździe terenowym. Zwiedzili Łomianki, stanowiące usługowo-prze-

mysłowo-mieszkalne przedmieścia Warszawy. Pobudowane tu składy i hale towarowe, różnorodne punkty usługowe oraz nowobogackie wille, otoczone szczelnym murem, nie tylko nie stanowią atrakcyjnego otoczenia dla Kampinoskiego Parku Narodowego, ale stają się dla niego coraz większym zagrożeniem.

Kolejny etap – spacer po KPN dostarczył uczestnikom bardziej estetycznych wrażeń. Strzeliste bory sosnowe i świetliste dąbrowy stanowią idealne miejsce wypoczynku. Główną atrakcją przyrodniczą było torfowisko wysokie, zwane Długim Bagnem (rezerwat Cichowąż) z kwitnącą wełnianką pochwową.

Nie zabrakło również chwili na zadumę. Cmentarz pomordowanych mieszkańców Warszawy w Palmirach stanowi jedno z najważniejszych miejsc pamięci narodowej z okresu II wojny światowej.

* * *

Kampinoski Park Narodowy jest parkiem wyjątkowym. Wyjątkowość ta polega na bliskości terenów wielkiego miasta. Przy właściwym podejściu do kwestii zagospodarowania przestrzennego istnieje szansa, aby teren ten stał się przykładem wypracowania i zrealizowania syntezy współistnienia wielkiego miasta z przyrodą. Pomocne w realizacji tej koncepcji będą na pewno wnioski płynące z konferencji.